MARZEC

21

SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5—37	17—50
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
4—29	15—55
Ot. dnia	Przybyło
12—13	4—31

Dziś św. Benedykta
Jutro św. Katarzyny

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś i jutro „Kwiat Hawaju". W niedzielę o 3.30 „Halka".

24 b. m. „Tannhäuser", jubileusz 25-lecia pracy A. Dołżyckiego.

TEATR NARODOWY: Dziś „Mieszczanin szlachcicem" Moljera.

W próbach „Spadkobierca" Grzymały-Siedleckiego na jubileusz 30-lecia pracy art. M. Ćwiklińskiej w dniu 3 kwietnia b. r.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Wielki Fryderyk".

TEATR POLSKI: Dziś w sobotę „Wieczór Trzech Króli" Szekspira.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Zburzenie Jerozolimy".

TEATR LETNI: Dziś komedja „Raz się tylko żyje" Kiedrzyńskiego.

W niedzielę o godz. 4 pop. „Codziennie o 5-ej".

TEATR NOWY: Dziś i jutro niezawodna komedja „Był sobie więsień".

W niedzielę o godz. 12 w poł. premjera „Pugaczow" Jesienina w wykonaniu artystów T. K. K. T. — pokaz studjo reżyserskiego przy P. I. S. T.

TEATR MAŁY: Dziś w reżyserji Warneckiego komedja „Koko" Achard a z Gorczyńską w roli tytułowej, Leszczyńskim, Balcerkiewiczówną, Kajzerówną, Brodniewiczem, Grolickim, Mileckim i Małkowskim, w dekoracjach St. Śliwińskiego.

Jutro w niedzielę o godz. 4 pop. „Niedobra miłość".

STOŁECZNY TEATR POWSZ.: Jutro w niedzielę przy ul. Zagórnej 9 o godz. 7 wiecz. „Chory z urojenia" w reżyserji St. Wysockiej ze St. Łapińskim w roli tytułowej.

TEATR ATENEUM: We wtorek, 24 b. m. premjera sztuki „Zamach" z Jaraczem i Eichlerówną.

REDUTA (Kopernika 36/40): W próbach „Pierścień wielkiej damy" C. K. Norwida. W niedzielę o g. 12 i 16.30 przedstawienie dla dzieci „Podanie o Piaście".

TEATR KAMERALNY: Dziś „Matura".

TEATR MALICKIEJ: Dziś o 4-ej pop. „Cień", a o 8-ej w. „Trafika pani generałowej".

CYRULIK WARSZAWSKI (Kredytowa 14) w sobotę dn. 21 b. m. wesoła premjera „Ogród Rozkoszy" z Kalinówną, Żelichowską i Jarosym na czele zwiększonego zespołu. Dziś z powodu prób gneralnych teatr nieczynny.

TEATR „WIELKA REWJA". Dziś i jutro komedja muzyczna „Całus i nic więcej".

WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA (Café Club): Dziś i codziennie dwa przedstawienia o godz. 7-ej i 9-ej.

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA (Kredytowa Nr. 14): W niedzielę o 12-ej i o 4 pop. „Szklana Góra" (po raz ostatni).

„URWIS" teatr marjonetek dla dzieci: W niedzielę o godz. 12-ej w poł. i 14-ej w małej sali kina „Colosseum" wystawioną zostanie baśń K. Makuszyńskiego p. t. „Szewc Kopytko i Kaczor Kwak".

CYRK STANIEWSKICH: Dziś o 7 i 9.15 wiecz. wielki nowy program. Na czele atrakcyj — Eduardo Bianco król tanga.

Etap walki z żebractwem

Zawodowy żebrak nie chce pracować

Szare, beznadziejne mury Domu Etapowego i Zakładu Rozdzielczego dla żebraków i włóczęgów przy ul. Przebieg nie wyglądają zachęcająco.

Żebracy nie lubią wizyty w tym domu. O nie! Wiedzą wprawdzie że nie pozostaną tu długo, bowiem cała procedura — od zatrzymania przez policjanta na ulicy —do sprawy w sądzie grodzkim na Złotej trwa najwyżej kilka dni. Ale drżą przed czem innem: przed wyrokiem, który zmusi ich do przebywania w domu pracy przymusowej, w przytułku czy w jakim innym specjalnym zakładzie. Procent zupełnie uwolnionych jest bardzo niewielki (tylko wtedy, gdy przyłapano pierwszy raz na żebraninie) — reszta, to przeważnie recydywiści, którzy wiedzą, że czeka ich zamknięcie w zakładzie.

OFIARY „PRZYPADKU"

Swoboda, wolność... walczą o nią zajadle, nawet zniedołężniali, siwowłosi i pomarszczeni starcy. Walczą jedyną dostępną bronią—kłamstwem, chociaż i tak nikt w te fantastyczne historje nie wierzy...

— Ja, proszę pani, to zupełnie nie wiem, dlaczego mnie tu przyprowadzili — mówi jeden starowina. — Przecież ja nie żaden żebrak, tylko emeryt jestem, 30 lat na kolei pracowałem i nawet emeryturę dotąd biorę i córki mam i synów, co mnie przy sobie przeżywią.

— Więc jakże dostaliście się tutaj?

— Ano, byłem u rzeźnika, kupowałem kiełbasę i policjant wszedł do sklepu i zabrał mnie, bo ja wiem co mu się stało? —

Staruszek otwiera szeroko oczy ze zdziwienia — ale na twarzy dozorcy i współtowarzyszy igra uśmiech niedowierzania. Nie przeszkadza to zresztą, że każdy ma przygotowaną na poczekaniu jakąś ckliwą historyjkę

ŻEBRAĆ — TO WSTYD...

Na oddziale kobiecym — przykro uderza dziwnie tępy, zrezygnowany wyraz twarzy zebranych kobiet. Są młode i stare, wszystkie dziwnie poszarzałe — podnoszą się razem jak na komendę, otulają wstydliwie w zaluźne, płócienno szlafroki i stoją tak w milczeniu ze spuszczonemi oczami, zaciętemi ustami.

Jednej z nich — młodej dziewczynie z potarganemi włosami wyrywa się z ust westchnienie. Pytam czemu wzdycha.

— A co to — wesoło tu siedzieć?! — wybucha ze złością. Człowiek by zarobił przez ten czas parę złotych, a tak siedzi jak głupi i czeka na ten sąd.

— To nie trzeba było żebrać...

— O! A bo ja to żebrałam? — dziewczyna jest do głębi oburzona. Żebrać to wstyd, nigdybym nie prosiła nikogo. Ja uliczna dziewczyna jestem!

Odrzuca głowę w tył z dumą. Nie chce dalej rozmawiać. Obraziła się, że ośmielam się podejrzewać ją o żebractwo. Paradoksalny wyraz „ambicji zawodowej"...

U MĘŻCZYZN — WESELEJ

Stanowczo oddział kobiecy sprawia przykrzejsze wrażenie, niż męski. W jednej z sal leżą chronicznie chore — suchotnica o zapadłych policzkach i urywanym oddechu, pół - idjotka, szczerząca zęby w okropnym uśmiechu, staruszka o „latającej" bezustanku szczęce. Są wszystkie — zdrowe i chore — złe, niezadowolone, wzdychają, stękają — trochę naprawdę, a trochę na pokaz.

Mężczyźni są spokojniejsi — zajadają ze smakiem obiad i dopraszają się chciwie o papierosy, wyciągając charakterystycznym ruchem ręce. Jeden z nich demonstruje zapalniczkę swego wynalazku — złożoną z jakichś skomplikowanych drewienek i szkła — uśmiecha się zadowolony i dumny ze swego dzieła.

ULUBIONE ŚLEDZIE

Właściwie nie jest tu wcale źle. W kuchni w olbrzymich kotłach (200 obiadów dziennie) gotuje się właśnie czarna kasza i zupa jarzynowa — dzisiejsze menu. Obiad składa się zawsze z dwóch dań — dwa razy w tygodniu jest mięso. Gospodyni zresztą lubi dogadzać swym pensjonarjuszom. Wie np. że ulubiony przysmak — to kapuśniak z grochem na oleju i śledzie marynowane z kartoflami — w śpiżarni stoi więc zawsze beczka ze śledziami i skrzynie z grochem...

W murach zakładu jest wszystko: kąpielisko i odwszalnia dla doprowadzenia każdego z przybywających pensjonarjuszy do porządku, lekarz ordynujący stale w lekarskim pokoju i określający zdolność do pracy, kuchnia, szwalnia, pralnia, itp.

NIE CHCĄ PRACOWAĆ

Zresztą żaden pensjonarjusz nie przebywa tu dłużej niż dwa tygodnie. W sądzie grodzkim odbywają się rozprawy przeciwko zatrzymanym żebrakom i włóczęgom co tydzień, 10 dni — wyrok decyduje o tem, gdzie delikwenta się odeśle. Do przytułku, domu pracy przymusowej, domu pracy dobrowolnej, czy do specjalnego zakładu jak np. domu dla psychicznie chorych w Choroszczy. Charakterystyczne, że do domów pracy dobrowolnej skierowano przez cały czas trwania akcji, zwalczającej żebractwo (od grudnia 1933 r.) — zaledwie sześciu żebraków. A przewinęło się ich tutaj w tym samym okresie zgórą trzy tysiące. Natomiast do domów pracy przymusowej skierowano 852 osoby.

Cóż — zawodowy zebrak nie lubi i nie chce pracować. Wśród zatrzymanych wyławia się wiele męt społecznych, osób poszukiwanych przez sądy i policję. Kto się raz wykolei — niechętnie i tylko pod przymusem wraca na normalną drogę uczciwej pracy.

EWA BANDROWSKA - TURSKA W KONSERWATORJUM

Dziś, w sobotę 21 b. m., o godz. 20.15 odbędzie się w sali Konserwatorjum zapowiedziany jedyny recital wielkiej śpiewaczki polskiej Ewy Bandrowskiej-Turskiej, powracającej obecnie z kilkumiesięcznego tournée zagranicą, dokąd wkrótce jedzie ponownie. Przy akompanjamencie prof. Jerzego Lefelda znakomita artystka wykona piękny i urozmaicony program pieśni następujących kompozytorów: Grotry, Isouard, Liszt, Reger, Donizetti, Perkowski, Drege-Schielowa, Szymanowski, Rachmaninow, Wasylenko, Liadow, Saint-Saëns, Duparo i Ravel.

Bilety sprzedaje Kasa Teatralna „Orbis" Al. Jerozolimska 33.

20.000 osób podziwiało operetkę
KWIAT HAWAJU
w OPERZE. Świetna obsada! Znakomity balet! Malownicze dekoracje!
w niedzielę o 3.30 pop. HALKA
Ceny zniżone o 25%

Losy szpitala Ubezpieczalni

przy ul. Solec

Specjalna delegacja zarządu Zrzeszenia lekarzy zatrudnionych w Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie, przyjęta była przez dyrektora departamentu ubezpieczeń społecznych w Min. Opieki Społecznej, dr. Dyboskiego w sprawie projektowanej likwidacji jedynego w Warszawie szpitala Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Solec.

Delegacja podniosła wszystkie argumenty, przemawiające za czasowem zachowaniem szpitala do chwili otwarcia nowego.

Dyrektor dr. Dyboski wyjaśnił, że bynajmniej nie jest zamierzona całkowita likwidacja szpitala. Władze przystępują bezzwłocznie do adaptowania nowego szpitala o większej liczbie łóżek (250), który posiadałby lepsze warunki lokalowe. Troską władz nadzorczych jest również, aby w między czasie ubezpieczeni nie pozostali bez pomocy szpitalnej, co zostało uzgodnione z władzami szpitalnictwa miejskiego w Warszawie, wobec czego ubezpieczeni będą otrzymywali pomoc szpitalną w dotychczasowych rozmiarach.

Wybory delegatów
Na zjazd aktorski

W związku ze zwołanym na 9 kwietnia do Warszawy przez Z. A. S. P. nadzwyczajnym walnym zjazdem delegatów, poświęconym wyłącznie sprawom i zagadnieniom artystycznym, Z. A. S. P. zwrócił się do wszystkich zarządów filji Związku o zwołanie walnych zebrań, przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem zjazdu, celem dokonania wyboru przedstawicieli każdej filji, jako delegatów na zjazd. Każda filja, licząca do 30 członków, wyśle jednego delegata.

Filje, liczące ponad 30 członków wyślą jednego delegata na każde 30 członków, przyczem każda zapoczątkowana liczba 30, liczona będzie za całość. W Warszawie, gdzie filje Związku istnieją prawie przy wszystkich teatrach, wybory odbędą się w najbliższych dniach.

Zarząd główny ZASP-u, wobec konieczności jaknajdalej idących ograniczeń wydatków, związanych ze zjazdem, zalecił, aby wydelegowani na zjazd aktorzy zechcieli odbyć podróż do Warszawy trzecią klasą.

Włamanie do kasy

magistratu m. Pruszkowa

Wczoraj w nocy posterunek policji w Pruszkowie zaalarmowano wiadomością o włamaniu do biur magistratu Pruszkowa. Kasiarze dostali się na dach magistratu, wycięli dziurę w dachu, poczem usiłowali wywiercić otwór na suficie by dostać się do wydziału finansowego.

W lokalu tego wydziału znajduje się kasa główna magistratu Pruszkowskiego, w której przechowywano 3.000 zł. Kasiarze nie dokończyli swej pracy, ponieważ zostali spłoszeni przez dozorcę nocnego, Stanisława Makowskiego. W pośpiechu porzucili na strychu drabinkę, linową, zapomocą której dostali się na dach i uciekli przez dach gmachu miejskiego, przedostając się na sąsiednią, nowobudującą się, kamienicę.

Wypadki i kradzieże

Zamachy samobójcze. Na Lesznie otruł się sublimatem 38-mio letni Kazimierz Tuszyński, technik dentystyczny.

Jan Wiśniewski, robotnik, (Śliska 16), otruł się esencją octową. Wiśniewskiego przewieziono do szpitala.

W mieszkaniu przy ul. Chełmskiej 27, otruła się esencją octową, 23-letnia Marja Różańska, żona malarza. Przyczyną zamachu były niesnaski rodzinne.

23-letnia Stanisława Szczepaniakówna, służąca, (Pawia 24), zatruła się gazem świetlnym. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Zwłoki noworodka. Na stacji kolejowej w Konstancinie, znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej w pełnym rozkładzie.

Pod terorem wielbicielki. Robotnik fabryczny, Jozef Grzeszczyk (Młynarska 16), doniósł policji, iż znajoma Czesława Kowalska, (Dzielna 43), prześladuje go swoją miłością. Kowalska pragnie, by Grzeszczak ożenił się z nią, w przeciwnym razie grozi mu wypaleniem oczu i napastuje go podczas pracy w fabryce.

Żony okradają mężów. 26-letni Julian Laskowski (Pl. Kazimierza Wielkiego 7), będąc u swej byłej żony, zostawił rower. Kiedy następnego dnia przyszedł, okazało się, że żona sprzedała rower.

Agajster Zyle (Pl. Parysowski 5). oskarżył żonę Hawe Dwojra o bezprawną sprzedaż z mieszkania cennej-szych przedmiotów, a gdy mąż oponował, żona pobiła go i wyrzuciła z domu.

Dzielna niewiasta. Na ul. Elektoralnej Bronisławę Pilisch (Grzybowska 62), napadło kilku osobników, usiłując wyrwać torebkę. Dzielna niewiasta jednego z napastników przytrzymała i pobiła tak dotkliwie, że musiało go opatrzyć pogotowie. Był to 22-letni Moszek Ćwelbrot (Smocza 27), 32-krotnie notowany za kradzieże.

Sami siebie okradają. Złodziej kieszonkowy, Bronisław Burdon (Solec 1 a), zameldował policji, że do mieszkania jego dostali się włamywacze, którzy skradli mu różne rzeczy, wartości 4.000 zł.

Aresztowanie sutenera. Policja zatrzymała Wacława Ziółka (Sławińska 12), który zmuszał żonę do nierządu. Gdy niewiasta wzbraniała się wyjść na ulicę, potworny sutener zmuszał ją biciem i katowaniem do nierządu. — Ziółek jest znanym przestępcą i odsiadywał karę za zabójstwo.

Wybicie szyb. W mieszkaniu Joska Szajmana, w Karczewie, wybito cegłą szybę. Sprawcy zbiegli.

W poszukiwaniu przygód. Z zakładu wychowawczego im. ks. Siemiaszki w Krakowie uciekli: 13-letni Janusz Przepolski, 14-letni Szymon Słuch i 15-letni Juljan Dylewski. Chłopcy zaopatrzyli się w artykuły spożywcze i mieli, jakoby wyjechać do Gdyni przez Warszawę. Policja poszukuje młodocianych poszukiwaczy przygód.

Podrzucone zwłoki. Na cmentarzu w Okuniewie znaleziono zwłoki dziecka-noworodka płci żeńskiej w stanie zupełnego rozkładu.

Wyrodna matka. Piotr Milewski, mieszkaniec wsi Zamość, gm. Wilanów, zeznał, iż służąca jego, Zofja Musial, powiła dziecko, które następnie podrzuciła za stodołę do dołu kloacznego.

Ś. p. dr. Stanisław Walery Nowak; ś. p. Helena z Szołayskich Waśniewska; ś. p. z Damazych Marcjanna Wygrzywalska; ś. p. Wacław Jakób Mirkowski, l. 45, w Warszawie; ś. p. Michalina z Domańskich I voto Szwedowa Radwan - Fiedziuszkowa, literatka, w Warszawie.

RADJO

SOBOTA, DNIA 21 III

6.30 „Kiedy ranne..."" 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południ. 12.15 „Przegląd rolniczej prasy" — Inż. I. Niewodniczańska (z Wilna). 12.25 Koncert Ork. Kameralnej pod dyr. A. Katza (z Wilna). 13.25 Chwilka gosp. domowego.

14.30 Muzyka salon. w wyk. Kwintetu H. Adamskiej, oraz piosenki w wyk. H. Ordonówny (pł.). 15.00 „Ukowala" — epizod z powieści St. Grabińskiego. „Wyspa Itongo". 15.15 „Nasz handel morski". 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Koncert Tria Salon. J. Pachulskiej. 16.00 Lekcja jęz. franc. — lektor L. Roquigny. 16.15 Teatr Wyobraźni: słuchowisko dla dzieci p. t. „Yo-ho-ho" C. Grey'a w przekładzie W. Peszkowej. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Polacy na dalekich lądach i morzach": „O Polaku, który założył państwo w Mandżurji" — odczyt. wygł. R. Umiastowski (z Łodzi). 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych roślin": „Modrzew" — pogadanka — wygłosi profesor B. Hryniewiecki. 17.50 „Mówmy o prowincji": „Odpowiadamy naszym słuchaczom" — St. Kuszelewska - Rayska, J. Kuczawa, St. Sumiński. 18.00 Utwory na skrzypce z tow. fortepianu w wyk. Wł. Wochniaka — Akomp. prof. L. Urstein. 18.20 Arje i pieśni w wyk. J. Korolkiewicza. Przy fort. prof. L. Urstein. 18.40 Przegląd wydawnictw — prof. H. Mościcki. 18.50 „Życie kult i art. stolicy". 18.55 Program na dzień nast. 19.05 Koncert rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna. 20.00 „Melodja za melodją". Wyk.: St. Rachoń (skrzypce), J. Żyński (fortepian), M. Demar (śpiew), A. Fuks (klarnet). 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej" 21.00 Aud. dla Polaków zagranicą: „Polacy laureaci Noble'a" — w oprac. R. Zrębowicza. 21.30 „Wesoła Syrena": „Uprzejmy człowiek". Audycja J. Ostrowskiego. 22.00 Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. O. Straszyńskiego z udziałem A. Sari (śpiew) 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muzyka tan.

Niedziela, dn. 22 marca

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Wielkopostna". 9.03 „Gazetka roln." — w oprac. St. Jagiełły. 9.15 „Na powitanie wiosny" (pł.). 9.40 Dziennik por. 9.50 Program na dz. bież. 10.00 NABOŻEŃSTWO Z KOŚCIOŁA ŚW. JAKÓBA W TORUNIU. KAZANIE PASYJNE WYGŁ. KS. KANONIK DR. M. KLEPACZ. Po Nabożeństwie muzyka salonowa (pł.). 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Przegl. teatr. 12.15 Por. muzyczny (z Katowic). G. Mahler: Symfonja Nr. 1 D-dur — wyk. ork. L. van Beethoven: a) Kantata op. 112 (Cisza morska i pomyślna żegluga) — wykona chór z tow. ork. b) Fantazja op. 80 — wyk. prof. Lewinger z tow. chóru i ork. W przerwie około godz. 13.00 Teatr Wyobraźni: fragment słuchowiskowy z dramatu p. t. „Wilki w nocy" T. Rittnera, w oprac. L. Pomirowskiego. 14.00 „Narodziny małego synaczka w małem puszczańskiem dworzyszczu" rozdział z I-go tomu powieści Z. Kossak p. t. „Krzyżowcy". 14.20 „Taka sobie muzyczka" (pł.). 15.00 „Godzina rolnika". 16.00 Konc. rekl. 16.30 TRANSM. FRAGMENTU OBCHODU 105-ej ROCZNICY WALK POD GROCHOWEM. 16.50 Kameralny Teatr Wyobraźni: słuchowisko poetyckie p. t. „Piotr Płaksin" (poemat sentymentalny). Napisał J. Tuwim. 17.25 Progr. na dz. nast. 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie". Koncert z sali restauracyjnej hotelu „Bristol" w wyk. Małej Orkiestry P. R., M. Grelichowskiej, A. Szlemińskiej, Z. Terne, U. Macneza, M. Maszyńskiego. Chóru Juranda. W przerwie około godz. 18.15: Muzyka (pł.). 19.40 Wiad. sport. 19.45 „Co czytać?" nowości poetyckie omówi Wł. Sebyła. 20.00 Koncert Ork. Marynarki Woj. (z Gdyni przez Toruń). 20.45 Wyj. z pism Piłsudskiego. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ LWOWSKIEJ PALI" P. T. „GRUNT TO PLECY". 21.30 Podróżujmy: „Goście w Objezierzu" — felj. — wygł. St. Wasylewski (z Poznania). 21.45 Wiad. sport. 22.00 W. Grosz: „Afryka śpiewa" — suita na mezzo-sopran, baryton i orkiestrę kameralną (z Krakowa). 22.30 Muzyka taneczna (pł.). W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor dla żeglugi powietrznej.

Z miasta

CENTR. ZW. FELCZERÓW złożył wczoraj w Min. Opieki Społecznej rezolucje niedawno odbytego w Warszawie ogólnokrajowego zjazdu felczerów. Dyrektor Adamski i naczelnik Kowalczewski, podzielając słuszne wystąpienie zjazdu co do osób nieprawnie posługujących się tytułem felczera, zapowiedzieli zwalczanie tego rodzaju procederu przez pociąganie winnych do odpowiedzialności karnej.

BOLĄCZKI PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO

Zagadnienie wyjęcia lokali restauracyjnych z pod działania ustawy o ochronie lokatorów, sprawa zniesienia t. zw. podatku od siedzenia w lokalach restauracyjnych, kwestja pobierania kaucji od pracowników gastronomicznych przez niezrzeszone zakłady oraz zawarcie umów zbiorowych z kelnerami i kuchmistrzami, omawiane będą na ogólnem rocznem zebraniu członków Stow. restauratorów w Warszawie, które odbędzie się we wtorek, 24 b. m. Pozatem dokonane będą wybory nowego zarządu.

CENY NOWALIJEK NA RYNKU WARZYWNYM

W piątek, 20 b. m. odnotowano na hurtowem targowisku warzywnem przy ul. Grójeckiej następujące ceny nowalijek: koperku 100 zł. — 130 zł., pietruszki 20—25 zł., szczypiorku — 15—20 zł., wszystko za 100 pęczków, szpinaku 90—120 zł., rabarbaru 90—110 zł. i szczawiu 125—175 zł., wszystko za 100 kg., wreszcie sałaty I gat. 25—35 zł., II gat. 15—20 zł. za 100 główek.

Z CECHU CUKIERNIKÓW

29 b. m. odbędzie się zebranie członków cechu cukierników, na którem, prócz rozpatrzenia zagadnień gospodarczych, odbędą się wybory nowego zarządu.

DNIA 25-GO B. M.

o godz. 18-ej odbędzie się posiedzenie Tymczasowej Rady Miejskiej. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje m. in. sprawozdanie prezydenta miasta i szereg wniosków w sprawach podatkowych, finansowych oraz urbanistycznych.

Apel do Czytelników

Miłosierdziu naszych Czytelników polecamy St. S. byłego woźnego, od dłuższego czasu bezrobotnego, obarczony 5-giem dzieci od 6 do 16 lat. W tem 4-ch chłopców uczęszcza do szkół powszechnych, najstarsza dziewczynka do szkoły handlowej. Cierpi wraz wraz z żoną i dziećmi skrajną nędzę. Błaga o jakiekolwiek zajęcie, by uratować rodzinę od głodu. Wszyscy są bez bielizny i odzieży. Zwraca się za pośrednictwem naszego pisma do naszych Czytelników, o jakąkolwiek zapomogę materjalną lub w naturze. Wszelkie ofiary i oferty prosimy kierować do Administracji naszego pisma Zgoda 1 dla St. S. Zasługuje na poparcie.

KINA

APOLLO: „Jego wielka miłość".
ATLANTIC: „Kapitan Blood"
AMOR: „Katiusza", „Cienie Brodwayu".
ACRON: „Młode Orły" i „Mały Pułkownik"
ANTINEA: „Grzesznik" i „Wróg we Krwi".
ADRJA: „Będziesz zawsze moja".
AS: „Rapsodja Bałtyku", „Małżeństwo z ogłoszenia".
BAŁTYK: „W cieniu gilotyny".
CASINO: „Charlie Chaplin — Dzisiejsze czasy"
CORSO: „Ostatni Posterunek", rewja.
CAPITOL: „Wielki Czarodziej"
COLOSSEUM (duże): „Osaczona" i występy cyrku.
COLOSSEUM MAŁA SALA: „Wielkie wydarzenie" i dod.
CZARY: „Człowiek wilk".
EUROPA: „Złotowłosy Brzdąc".
ELITE: „Rapsodja Bałtyku", „W lasku wiedeńskim".
ERA: „W walce z czasem", „Dwie Jeanie".
FILHARMONJA: „Mazur".
FORUM: „Burza nad światem".
FAMA: „Marja Baszkircew".
FLORIDA: „Rapsodja Bałtyku" i „Noc Wigilijna".
HOLLYWOOD: „Cyrk Barnuma", rewja.
HELIOS: „Kochaj tylko mnie".
ITALJA: „Becky Sharp", dod.
KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Antek Policmajster".
KOMETA: „Ostatnia serenada", rewja.
LOS: „Pat i Patachon — jazban dyści".
MAJESTIC: „Poznali się w Monte Carlo".
MARS: „Sen Nocy Letniej".
MEWA: „Sen nocy letniej".
METEOR: „Dwaczarsa z Prateru" i „Skandale miljonerów".
MASKA: „Uwielbiana", „Melodje Cygańskie".
MUCHA: „Jestem zbiegiem", „Całuj mnie jeszcze".
METRO: „Szir-Haszirim".
MIEJSKI: „Arcykobzaj".
NOWA TOMBOLA: „Wesoła Rozwódka"", „Sobowtór".
OKO PRASKIE: „Noc weselna", „Urojony świat".
PETIT TRIANON: „Oczy czarne" i „To lubią mężczyźni".
POPULARNY: „Legjon nieustraszonych" i rewja.
PAN: „Pan Twardowski".
PRAGA: „Nic miała baba kłopotu", rewja.
RIALTO: „Oskarżam Cię, Matko" (La Maternelle).
RAJ: „Królowa Krystyna".
RENA: „Córka Pułku" i „Czarna perla".
ROXY: „Chińskie morza".
ROMA (Nowogrodzka 49): „Chopin piewca wolności".
SFINKS: „Dawid Coperfield" i rewja.
SOKÓŁ: „Karjera" i dod.
STYLOWY: „W cieniu Gilotyny"
ŚWIATOWID: „Koenigsmark"
ŚWIAT: „6 lat miłości".
TON: „Piekło".
UCIECHA: „Katarzynka".
UNJA: „Walczę o życie", rewja

Ogłoszenia drobne
MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie, prześliczna sypialnia, stołowy, gabinet skromniejszy 50. Nowy-Świat 30, róg Pierackiego.